

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Na polepszenie dotacyi nauczyciela szkoły trywialnej w *Węldzirczu*, w obwodzie stryjskim, zapewniły poniżej wymienione partye następujące datki:

1) Gmina *Węldzircz* zakupiła na korzyść dotacyi nauczyciela za kontraktem kupna z 26. stycznia 1855 od włościanina *Semiana Danylaka* połowę gruntu położonego pod N. kon. 27-N. rep. 2 za 110 złr. m. k., z którego dochód oszacowany został na 40—42 zł. w. a. 2) *Chrześcianańska gmina Węldzircza* obowiązała się podwyższyć płace gotówką z 84 złr. 10 kr. m. k. czyli 88 zł. 37¹/₂ c. w. a. na 111 zł. 4 c. w. a. 3) *Filialna żydowska gmina Węldzircza* zapewniła roczny dodatek w kwocie 32 zł. w. a. 4) *Właściciel hamerni miedzi. W. Andrzej Fiałkowski*, na czas swego zamieszkania w *Węldzirczu* zamiast dotychczasowych 2 złr. m. k. czyli 2 zł. 10 c. w. a. rocznie 5 zł. w. a. 5) *Gr. kat. pleban. x. Chryzanty Kolankowski* na czas swego urzędowania kapłańskiego w *Węldzirczu* rocznie 2 zł. w. a. 6) *Rz. kat. pleban. x. Józef Portig* na czas swego plebaństwa w *Węldzirczu* rocznie 1 zł. w. a. 7) *Leśniczy p. Ernest Hauser* na czas swego pobytu w *Węldzirczu* rocznie 2 zł. w. a. 8) *Nowy właściciel wsi W. Jan Matkowski* na czas swego posiadania tej wsi rocznie 6 zł. w. a., tak że nauczyciel łącznie z dochodem z gruntu w kwocie 42 zł. będzie pobierał rocznie 201 zł. w. a.

Właściciel wsi W. Jan Matkowski zapewnił oprócz tego 9) rocznie 6 niższo-austr. sagów miękkiego drzewa na pniu, a gmina obowiązała się 10) ścinać to drzewo i przystawiać do szkoły. Wreszcie obowiązała się jeszcze *chrześcijańska gmina Węldzircza*: 11) budynek szkolny bez wszelkiej pomocy utrzymywać jak dotąd zawsze w dobrym stanie; 12) sprzątać porządki szkolne, i 13) utrzymywać stróża przy szkole.

Okazana temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechniej.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 21. lipca.

Najnowsze wiadomości telegraficzne z *Paryża*, sięgające do 19go b. m., przyniosły już bliższe nieco szczegóły o wrażeniu, jakie sprawiła tam odpowiedź rosyjska na noty trzech mocarstw. Otóż wszystkie znakomitsze dzienniki paryzkie wyrażają się niekorzystnie o tej odpowiedzi, i zapewniają przy tej sposobności, że mocarstwa interweniujące będą i nadal działać w najzupełniejszym porozumieniu. Zestawiamy tu ich głosy, tak, jak je podaje telegram paryzki z 18go b. m.: *Pays* utrzymuje, że odpowiedź rosyjska nie zdaje się nastrożać żadnych zupełnie zaspokajających konkluzji. Trzy mocarstwa jednak pozostaną w zupełnej jedności, ażeby żądać od Rosyi przyjęcia swego programu. *Austriya* odrzuciła energicznie zabiegi pruskie ku zwłóczeniu porozumienia trzech mocarstw. — *Patrie* stwierdza również porozumienie pomiędzy trzema mocarstwami, i dodaje, że Rosya uczyniła ostatnimi dniami kroki u gabinetu austriackiego, ale *Austriya* obstaje przy zupełnym przystąpieniu swoim do polityki Francyi i Anglii. — *Nation* przynosi analizę odpowiedzi rosyjskiej, która przyjmuje sześć punktów. Odrzucając zawieszenie broni w zasadzie, oświadcza Rosya, że przytłumienie powstania musi iść dalej swoim trybem aż do przywrócenia władzy *Cara* w *Polsee*. Wtedy dopiero możnaby nadać reformy przyznane już przez *Cesarza* a żądane przez trzy mocarstwa. Opierając się na opinii publicznej w Rosyi, ale zarazem uznając prawo mocarstw, które podpisały traktat wiedeński, przyjmuje Rosya konferencyę w zasadzie, ale żąda, ażeby tylko Prusy, Rosya, *Austriya*, *Francya* i *Anglia* były do niej przypuszczone, a inne mocarstwa żeby zawezwane zostały dopiero po przywróceniu porozumienia, by brać udział w decyzji ostatecznej. *Nation* dodaje: „Co nas zadziwia w tej odpowiedzi, jest to ta okoliczność, że duch i treść depešy *Gorzakowa* niezupełnie odpowiada wyobrażeniom, jakie miano o tem we *Francyi*. Ale mimo to istnieją jeszcze szanse pokoju.“ — *Constitutionnel* nakoniec podnosi również porozumienie trzech mocarstw, które będą rozważać notę rosyjską.

Dalszy jednak telegram z *Paryża* z 19. b. m. donosi, że finansowy świat francuski został cokolwiek zaalarmowany zbrojeniem się Rosyi. Mówiono o bliskim wystąpieniu marszałka *Niela* do *Petersburga*, a oraz o możliwym zerwaniu stosunków dyplomatycznych, jeźliby Rosya nie chciała ustąpić. Tymczasem *Monitor* milczy jak zaklęty o całej tej sprawie i odwraca uwagę kraju w inną zupełnie stronę. Mianowicie ogłasza organ urzędowy z 19. b. m. najprzód raport *jenerała Foreya* o poddaniu się *Meksyku*, a dalej poświęca dłuższy artykuł sprawie uwięzienia pięciu podróżnych na statku francuskim w *Genny*. W tym względzie oświadcza *Monitor*

że *Francya* uważa ten krok za wielce pożałowania godny i żąda naprawienia jego; a organ rządowy spodziewa się, że gotowość rządu włoskiego do udzielenia wszelkiej satysfakcyi, odpowie z pewnością przyjaźnemu umiarkowaniu reklamacyi francuskiej.

Jakoż te nadzieje *Monitora* utwierdza już poniekąd telegram dzisiejszy z *Turynu* z 19go b. m. Podług niego bowiem rozstrzygnięta departament, do sporów internacyonalnych, że rząd włoski nie miał prawa aresztować pięciu brygantów na pokładzie okrętu „*Anuis*“. *Konwencya pocztowa* z roku 1860 stawia statki pocztowe na równi z okrętami wojennymi, i usuwa ich pasażerów z pod jurysdykcyi lokalnej i władzy policyjnej. Dalej donosi ten telegram, że *Francya* obstaje stanowczo przy uwolnieniu więźniów, ale oraz daje do zrozumienia, że zasada wydania może stać się podstawą osobnej umowy w takich wypadkach.

Dzien. Powsz. z 18go b. m. donosi w urzędowej części swojej, że *Wielki Księżę Konstanty* wyjechał tego dnia do *Petersburga* na coroczne morskie praktyczne zajęcia. Przypominamy przy tej sposobności, że już od kilku dni zapowiadały dzienniki bliski wyjazd *Wielkiego Księcia*, dodając jednak przytem, że prawdopodobnie nie powróci już więcej na swoje stanowisko. Ten sam *Dzien. Powsz.* donosi dalej, że *margrabia Wielopolski* otrzymał dwumiesięczny urlop na podróż do *Cesarstwa* i za granicę. Z widowni walki nie ma dziś żadnych wiadomości.

Z *Rzymu* podaje wychodzący w *Wiedniu* *Wiadnik* korespondencyę opisującą obszernie uroczystość tysiącletniej rocznicy św. *Apostołów sławiańskich Cyryla i Metoda* odprawioną w *Rzymie* dnia 5. b. m. w cerkwi sławiańsko-iliryskiej św. *Hieronima*. W wigilię odpustu dnia 4. b. m. w sobotę odprawiły się w rzeczonyj cerkwi uroczyste nieszpory, na których celebrował Jego *Excelenca* ksiądz *Arcybiskup Wierchlejski*, poczem cerkiew *Sgo Hieronima* wspaniale była oświetlona. Nazajutrz rano odprawił *JM. ksiądz biskup Przemyski Tomasz Polański* cicha mszę św. przed pobocznym ołtarzem św. *Apostołów Cyryla i Metoda*, a potem celebrował sumę *JMc. ksiądz biskup Spiridion Litwinowicz* w asystencyi księży kanoników *Szaszkiewicza* i *Malinowskiego*. Jako dyakoni asystowali ksiądz *Dr. Sylwester Sembratowicz* i *ks. Kierniakiewicz* z *diecezyi Chełmskiej*. Do asysty służyło czterech księży obrządku greckiego przebywających w *Rzymie*, mianowicie jeden *Greki*, drugi *Malchita*, trzeci *Chaldejczyk* a czwarty *ks. Buczyński* przełożony seminaryum wiedeńskiego. Mnóstwo pobożnych, między nimi wysocy dygnitarze, c. k. *ambasador JEx. baron Bach*, jego sekretarz *baron Wolkenheim*, *arcybiskup grecki Missyr* i t. d. obecni byli w cerkwi. Po nabożeństwie ruskiem było kazanie w języku ilirskim. Na nieszporych celebrował jałmużnik *Ojca św. Arcybiskup ksiądz Hohentlohe*. Korespondent wyraża nadzieję, że sprawa tycząca się obrzędu ruskiego w *Galicyi* pomyślnie zostanie załatwioną. Dzień wyjazdu delegatów ruskich jeszcze nie oznaczony, lecz powrót ich zapewne wkrótce nastąpi. Dnia 7go b. m. miał Jego *Excel. ksiądz Arcybiskup Wierchlejski* posłuchanie u Jego *Świątobliwości Papięza*. Była to, jak dodaje korespondent, zapewne *audyencya pożegnawcza*.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 20. lipca. (*Zwłoki nieszananego mężczyzny.*) *Magistrat król. stołeczny miasta Lwowa* podaje do wiadomości, co następuje: Na dniu 19. lipca b. r. wyciągnięto zwłoki utopionego mężczyzny około 60 lat mającego, ubranego w letniej siwej kapocie i podobnych spodniach ze stawu *Pęczyńskiego*.

Nie mając żadnych wiadomości o nazwisku i pochodzeniu tegoż człowieka, podaje się do wiadomości publicznej z zawezwaniem, ażeby, jeźliby kto bliższe szczegóły o wspomnianym człowieku wiedział, takowe *IV. biurowi tutejszego magistratu* w krótkiej drodze donieść.

Wiedeń, 19go lipca. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Jak słyhać, wyjedzie *Najjaśn. Pani* w przyszły czwartek z *Kissingen*, i powróci na *Bamberg*, *Regensburg* i *Passawy* do *Wiednia*.

Pruski minister wojny Roon był przedwczoraj w przejeździe z *Ischlu* we *Wiedniu*.

Ustawa finansowa na przeciąg czasu od dnia 1. listopada 1863 do dnia ostatniego grudnia 1864 roku na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych złożona, opiewa jak następuje:

Art. 1. Ogólne wydatki państwa na periody finansową od dnia 1. listopada 1863 do dnia 31. grudnia 1864 roku ustanowione są w sumie 614,613.417 złotych waluty austriackiej, a mianowicie wydatki zwyczajne w sumie 512,500.716 zł. w. a., a nadzwyczajne w sumie 102,112.701 zł. w. a.

Art. II. Szczegółowy rozkład i wykaz sum etatowych dla każdego z osobna ministerium lub zakładu przeznaczonych, obejmuje pierwszą część dołączającego się budżetu państwa.

Kredyta zawotowane na wydatki według szczegółowych rozdziałów i tytułów budżetu państwa, tak co do potrzeb zwyczajnych jak i nadzwyczajnych, nie mogą być nżyte jeno na cele w odpowiednich rozdziałach i tytułach wymienione.

Art. III. Wydatki zwyczajne w artykule I. powołane pokryte zostaną wpływami zwyczajnymi z podatków obecnie istniejących, tak stałych jak i niestałych, tudzież innych dochodów państwa, w drugiej części dołączonego budżetu wymienionych, w sumie 521,677,096 zł. w. a. preliminowanych.

Art. IV. Do pokrycia wydatków nadzwyczajnych w art. I. powołanych, służyć ma najprzód nadwyżka w dochodach zwyczajnych 9,176,380 zł. w. a. wynosząca a następnie wpływy nadzwyczajne. w drugiej części budżetu wymienione, w ogóle w sumie 59,396,475 zł. wal. austr. preliminowane.

Art. V. Wpływy nadzwyczajne w art. IV. powołane, zrealizowane być mają ze źródeł następujących, a mianowicie:

1. Z podwyższenia dodatku do podatków rozporządzeniem cesarskiem z dnia 13. maja 1859 r. nr. 88. D. pr. p. zaprowadzonego, do podwójnej tegoż dodatku wysokości przy podatkach następujących a mianowicie:

a) przy podatku gruntowym,
b) " " domowo czynszowym,
c) " " domowo klasowym,
d) " " przemysłowo handlowym w królestwie lombardzko weneckim,

e) przy podatku dochodowym; nadto
f) przez podwyższenie podatku dochodowego od procentów od długu państwa, obligacyj stanowych i publicznych z 5 na 7 od sta, tak jak według prawa finansowego z dnia 19. grudnia 1862 r. nr. 101. Dz. pr. p. na rok administracyjny 1863 ustanowione zostało, a które to podwyższenie i na peryod finansowy 1864 roku utrzymane być ma.

2. Z podwyższenia opłaty od cukru z płodów krajowych wyrabianego, tak jak według prawa z dnia 29. października 1862 r. nr. 89 Dz. pr. p. zaprowadzone zostało, z przedłużeniem tegoż podwyższenia na peryod finansowy 1864 roku.

3. Z utrzymania na peryod finansowy 1864 r. zmian, w prawach z dnia 9. lutego i 2. sierpnia 1850, względem opłat stempowych, prawem z dnia 13. grudnia 1862 roku, nr. 89. Dz. pr. p. zaprowadzonych.

4. Z uchwalenia w peryod finansowy 1864 podatku nadzwyczajnego, według prawa dopiero zapasie mającego.

Art. VI. Pozostający jeszcze niedobór, w sumie 33,539,846 zł. wal. austr. na drodze kredytu pokryty być ma.

Art. VII. Minister skarbu prawo niniejsze wykonać ma i zarazem upoważniony zostaje do przeprowadzenia operacji kredytowej, art. VI. przewidzianej, w sposób finasy państwa najmniej obciążający.

(Posiedzenie izby deputowanych z 18. lipca.)

Na ławie ministeryalnej: Schmerling, Mecséry, Lasser, Plener, Burger, Hein.

Po odczytaniu protokołu i zakomunikowaniu, co nadeszło, następuje odczyt dwóch interpelacji. Pierwsza przez hr. Potockiego i jego towarzyszy wniesiona odnosi się do rozruchów w Krakowie, i stawia całemu ministerstwu następujące zapytania: 1) czy rząd ogranicza się na sprawozdaniu władz papieskich, czy zarządzi rozległe śledztwo; 2) czy rząd nie chciałby wydać polecenia do władz krajowych galicyjskich, a w szczególności krakowskich, aby do ludu nie strzelano bez poprzedniczego wezwania do rozejścia się. Deputowany galicyjskiego sejmku krajowego Benoe chciał telegrafować do Dra. Zyblikiewicza do Wiednia o wydarzonych niespokojnościach, ale urząd telegraficzny w Krakowie nie przyjął telegramu i nie wyekspedował, z tej przyczyny interpelujący stawia następujące zapytania: 1) czy krakowski urząd telegraficzny nie tylko w formalnym ale i materialnym względzie zastosował się do instrukcyi; 2) czy te instrukcyje sięgają tak daleko, aby nawet deputowani rady państwa podczas posiedzeń nie mogli być drogą telegraficzną zawiadomieni o tak ważnych wypadkach w kraju rodzinnym.

Druga przez Eugeniusza hr. Kińskiego i towarzyszy do całego ministerstwa względem internowania wniesiona interpelacja stawia zapytanie: 1) czy wys. ministerium zechce zakomunikować izbie powody, które do internowania spowodowały; i 2) ośnowę międzynarodowych umów lub traktatów, jeżeli w tym względzie były zawarte.

Następuje przystąpienie do porządku dziennego. Pierwszym przedmiotem jest wybór wydziału do obrady nad sprawozdaniem komisji długu państwa. Po oddaniu kartek, skrutynium odbywa się po za obrebnem sali. Drugim przedmiotem jest pierwszy odczyt wniosku Mühlfelda względem wypuszczenia §. 7. w ustępie o notaryatach. Zniesienie przeszkód z przyczyny wyznań. Prezydent daje wnioskodawcy głos do umotywowania wniosku.

Mühlfeld oświadcza, że wniesiona przez niego petycja kilku koncypiantów religii izraelskiej skłoniła go postawić ten wniosek, chociaż miał także powody wyższe od tych, które są w petycji zawarte. Musi się usprawiedliwić, dlaczego on, który zeszłego roku

proponował uchwalić wielką ustawę (edykt religijny) teraz z taką małą częścią występuje w izbie. Zrobił smutne doświadczenie. Z jednej strony dowiedział się na przeszłej sesji, że izba nie chciała, aby przez wydział wypracowana ustawa religijna przyszła na porządek dzienny, bo w przeciwnym razie na mocy uchwały izby byłaby uchwała weszła na porządek dzienny. Podobnie wydarzyło się rządowi, który w maju 1861 przyrzekł przedłożyć projekt ustawy względem uregulowania międzynarodowych stosunków kościoła katolickiego do wyznań niekatolickich. Ta ustawa nie została przedłożona izbie, ponieważ jak oświadczył minister stanu trzeba było pierwiej przeprowadzić układy z stolicą papieską, co się do dziś nie powiodło.

Te dwa fakta przekonały go, że nie jest na czasie występować z tą wielką ustawą, ale powstaje zadanie według możliwości starać się pojedynczemi ustawami osiągnąć niektóre ulepszenia. Mowca rozwija dalej historię prawodawstwa wyznań od r. 1849 i zaleca swój wniosek, ponieważ wypuszczenia §. 7. z ustawy o notaryatach nie zmieni w systemie tejże. Drugi ustęp swego wniosku (utworzenie stałego wydziału do spraw wyznań religijnych) odwołuje wnioskodawca, ponieważ tenże mógłby być przeszkodą do szybkiego załatwienia pierwszego ustępu, a natomiast proponuje utworzyć wydział, któryby zbadał jego wniosek, (propozycya przy głosowaniu przyjęta). Następuje wyjawienie skrutynium wybory wydziału do sprawozdania komisji długu państwa. Wybrani zostali: Degli Alberti, Flekh, Wohlwend, (a dla uzupełnienia) Kirchnayer, Hagenauer, Hopfen, Gschier, Stamm, i (w skutek ściślejszego wyboru między deputowanymi Walterskirschen, Dobbhof i Skene) Dobbhof. Do wydziału mającego się zająć wnioskiem Mühlfelda wybrani zostali: Gutowski, Kuranda, Mühlfeld, hr. Mazzuchelli, Hagenauer, Wężyk, Lohninger, Van der Strass, Kuziemski. Wydział ukonstytuował się i obrał prezydującym hr. Mazzuchelli, a sekretarzem Van der Strass.

Na porządku dziennym jest pierwszy odczyt ustawy o zamieszaniu prawnem. Tinti proponuje odesłać ją do wydziału z 9 członków. Dobbhof radzi, aby wydział składał się z 12 członków, ponieważ pożądanem jest, aby specjalne stosunki krajów pojedynczych były dokładnie znane.

Wniosek Dobbhofa zostaje przyjęty, i następuje wybór. Wybrani zostali: Rechbauer, Heyss, Mogielnicki, Dobbhof, Herbst, Steinger, Wohlwend, Ruczka, Berger, Grebmer (a dla uzupełnienia) Derbitsch, i (przy ściślejszym wyborze między Kaiserem i Stummerem) Stummer.

Ostatnim przedmiotem porządku dziennego jest pierwszy odczyt budżetu na r. 1864. Dr. Herbst proponuje wybrać wydział z 9 członków do obrady nad tymże. Wniosek zostaje przyjęty, a wybrani do wydziału są: Kaiserfeld, Grocholski, Gross, Herbst, Rothkirch (a dla uzupełnienia) Szabel, Taschek, Van der Strass, Tinti.

Przyszłe posiedzenie nastąpi 23go b. m.

Francya.

Paryż, 16. lipca. (Różne wiadomości.) *La France* zamieściła artykuł następujący: „Zdaje się, iż kwestya zawieszenia broni, o której wczoraj mówiliśmy, ważne zajmie miejsce w negocjacyach dyplomatycznych. Jawnem jest, że konferencya zebrania do narady na zasadzie sześciu punktów proponowanych, znajdowałaby się w nader fałszywym położeniu, zbierając się wśród przeciwnych namiętności wojną domową rozszarzonych. Koniecznym więc wstępem tego wielkiego rozjemstwa musi być zawieszenie broni, doradzone z taką mądrością i z takim umiarkowaniem w depeszach lorda Russella i p. Drouin de Lhuys. W chwili otwarcia negocjacyj, walka ustać musi. Jest to tak prostem, tak jasnym, tak zgodnym z interesami polityków i z natchnieniem ludzkości, iż być nie może, ażeby w Petersburgu nie zostało uznane.“

„Lecz zawieszenie broni, tak jak my go rozumiemy, nie może to być, jak już wspominaliśmy, traktat między dwoma stronami wojnę prowadzącymi, ale raczej pewien rodzaj umowy jednostronnej, wychodzący z inicjatywy cesarza Aleksandra, zadosyć czyniący polityce i ludzkości, bez narażenia jego godności.“

Independance belge donosi z Paryża z pewnego, jak twierdzi źródła, iż p. Drouin de Lhuys miał konferencyę z panem Budbergiem, któremu oświadczył, iż jeżeli warunek zawieszenia broni przez Rosyę nie będzie przyjęty, w takim razie Francya przyjęcie sześciu punktów jako niebyłe uważać musi. Baron Budberg odrzekł, iż pod tym względem do dworu swego odwołać się musi, wątpi wszelako, ażeby tenże przystał na zawieszenie broni. Wiadomości z powodu tej trudności w Paryżu obiegające, nie miałyby tak wielkiej wagi, gdyby się nie był pojawił jednocześnie artykuł dziennika *La France* powyżej zamieszczony, zawieszenie broni jak konieczne wystawiający. Nadto londyński *Morning-Post* organ palmerstoński zamieścił drugi artykuł przeciwko Rosyi, gwałtowniejszy jak wszystko to co dotąd w Anglii było pisane. W artykule tym *Morning-Post* twierdzi, iż rząd angielski pragnie zaiste uniknąć wojny, o ile to z honorem Anglii zgodzić się może, bo między wojną a niesławą wybór Anglii nie może być wątpliwy. *Independance belge* z swej strony robi uwagę, iż nadeszła podobno chwila, w której dyplomacya wyznać będzie musiała niemoc swoje załatwienia sprawy polskiej, w której z taką nierozważą prawie wyzywająco wystąpiła, a w którą się wdawać wcale nie była powinna.

Ostatni parowiec pocztowy z Nowego-Jorku do Liverpoolu przybył nie nie wspomina o zajęciu stolicy Meksyku przez wojsko francuskie. Wypłynął on z nowego Jorku 4go lipca, w którym to dniu musiano by wiedzieć w tem mieście o zajęciu Meksyku, które w dniu 6. czerwca nastąpić miało, jak o tem depesza z San Francisco w Kalifornii donosiła. Z Paryża wyglądają z wielkiem wyrażeniem przybycia pocztowego parowca z Veracruz do Saint-Nazaire, który urzędowe depesze dowódcy francuskiego przywiezie.

Dziennik *la Patrie* zapewnia, iż ciało prawodawcze nie będzie zwołane przed miesiącem listopadem. to jest w przeciągu sześciu miesięcy po wyborach, jak to konstytucya przepisuje.

Posiedzenia senatu jednocześnie zarazem otwarte być mają i senatorowi ważne bardzo projekta do praw niebawem złożone będą.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 17. lipca. (Wyjazd Wielopolskiego.) JW. naczelnik rządu cywilnego hr. Wielopolski Margrabia Myszkowski, wraz z małżonką opuścił w dniu wczorajszym Warszawę, udając się do małżonką opuścił w dniu wczorajszym Warszawę, udając się do

(Doniesienia z Warszawy.) Według wiarogodnych doniesień, które otrzymał własnoręczne pismo Cesarza Alexandra, w którym w wdzięcznym uznaniu jego dotychczasowych wiernych usług powiedziano, że Jego ces. Mość i na przyszłość zamysła z nich korzystać, jak tylko stosunki dozwolą. Doniesienie dziennika „Niepodległość“ że wystąpienie Wielopolskiego nie jest wcale dowodem stracenia łaski, potwierdza się przez to.

Pomiędzy księżmi, których w skutek ogłoszenia załoby kościelnej w Warszawie aresztowano, jest także przeor klasztoru XX. Trynitarzy na Soleu, który miał rozgrzeszyć tych z żandarmeryi polskiej, co egzekwowali wyroki śmierci. Oberpolicmajster wydał rozkaz, zabraniający noszenia lasek okutych, mianowicie z galkami napęcznionymi ołowiem. Wykraczający przeciw temu będą natychmiast aresztowani. D. 12. i 13. b. m. zamordowano znowu w Warszawie dwóch policyantów.

Rosya.

Petersburg, 11. lipca. (Zwołanie sejmu finlandzkiego.) W ostatnim numerze urzędowego dziennika Wielkiego księstwa finlandzkiego *Finlands Allmän Tidning* z 26. czerwca (n. s.), ogłoszony został najwyższy manifest o zebraniu stanów ziemskich na sejm finlandzki, mający się odbywać w Helsingforsie od 15go września b. r. Manifest ten w przekładzie brzmi:

Z Bożej łaski *My Alexander II.*, Cesarz i samowładca wszech Rosyi, Król Polski, Wielki książę Finlandzki, i t. d.

„Oznajmiamy wam, Nasi poddani, ziemskie stany Wielkiego księstwa Finlandzkiego, hrabiowie, baronowie, rycerstwo i szlachta, arcybiskupie, biskupi, duchowieństwo, obywatele miast i włościanie, z pomocą Najwyższego, Naszą szczególną przychylności, monaższa zyczliwość i najwyższą wolę.

Zwróciwszy najmiłościwszą uwagę na to, że mnóstwo spraw szczególnie ważnych i mających wpływ na dalszy rozwój pomyślności Wielkiego księstwa Finlandzkiego, potrzebuje rozstrząśnienia i współdziałania stanów ziemskich, dla uzyskania takiego rozstrzygnięcia, które My, dla dobra kraju, mieliśmy na widoku i będąc przekonanymi, że stany ziemskie Wielkiego księstwa w swych obradach nad temi ważnemi dla ojczyzny sprawami, przyjmą Nasze błogie zamiary z ufnością, i poświęcą się spokojnemu i dojrzałemu rozstrząśnieniu przedstawionych sobie spraw, jak tego zbadanie ich i powszechne dobro wymaga, zalecamy i rozkazujemy otworzyć ogólny sejm w Helsingforsie d. 3. (15.) września roku bieżącego.

W skutek tego wszystkie stany ziemskie Wielkiego księstwa Finlandzkiego, mają się stawić oznaczonego dnia do wspomnianego miasta, a mianowicie: rycerstwo i szlachta z zachowaniem tego, co w tym względzie było postanowione w przepisach o domu rybackim z d. 6. czerwca 1626 r., i dodatku do takowych z d. 3. listopada 1778 r.; od duchowieństwa arcybiskup aboski, biskupowie borgoski i kuopioski i po jednej duchownej osobie z każdego przeorstwa; od stanu miejskiego nie więcej dwóch pełnomocników z każdego nadmorskiego lub wewnętrznego wielkiego miasta, a z mniejszych miast po jednym pełnomocniku; od stanu włościańskiego, po jednym deputowanym z każdego okręgu sądowego (damsaga), we wszystkich zgodnie z obowiązującymi przepisami co do reprezentacji w sejmowych. Wszyscy wybrani reprezentanci powinni być opatrzeni w należyte pełnomocnictwa, żeby bez zwłoki można było przystąpić do rozstrząśnienia spraw, jakie uznamy za stosowne podać rozważać sejmowi.

Oczekując od wszystkich i każdego z was, ścisłego wykonania tej Naszej monarszej woli, i polecając was opiece Najwyższego, pozostajemy dla was, szczególną Cesarzką Naszą łaską przychylnymi.

Dan w Carskiem Siole dnia 6. (18.) czerwca 1863 r.

Alexander.

Minister sekretarz stanu hrabia *Armfeld*.

(Wypadki powstania na Litwie.) Jener. Kor. z 18. b. m. pisze: O wypadkach na teatrze wojny w Litwie podaje *Inwalid* ruskich świeższe sprawozdania. Widać z nich, że powstańcy we wszystkich częściach tej rozległej prowincyi walczą uporczywie. Sprawozdanie rosyjskie mówi, że próbowano wszelkich środków, aby zniszczyć korpusa powstańców dowodzone przez Mackiewicz, Je-

zierskiego i Jabłonowskiego, ale ani od generała Czertkowa, ani od pułkownika Paszyna, który w tej okolicy operują, nie nadeszły doniesienia: *Inwalid* wylicza kilka utarczek, stoczonych zeszłego miesiąca. Dnia 18. walczył major Sorgiel pod wsią Kotarly przeciw 600 powstańcom; dnia 20. major Tryzny pod miasteczkiem Kelmy przeciw powstańcom dowodzonym przez Simkiewicza i Matuszewicza; a w bagnach Bzrezowskich pod wsią Guty walczył podpułkownik Blumenthal przeciw korpusowi powstańców, którego dowódca nie jest znany z nazwiska. Tenże korpus, chociaż według sprawozdania rosyjskiego zupełnie rozprószony, walczył w kilka dni później z majorem Skorobogatowem, i ze strony rosyjskiej miano stracić 10 w poległych a 17 rannych. Nadto operują kolumny rosyjskie pod pułkownikami Borowskim i Kazamlą, i majorem Wernerem, ale nie osiągają żadnych rezultatów. Dalej wspomina jeszcze sprawozdanie rosyjskie o potyczce pod wsią Dacziszki w powiecie lidzkim, tudzież o innej pomiędzy Lelekantami i Gdroicami, i o trzeciej pod Lokonianami gdzie powstańcami dowodzili Ostrog i Albertus. Pod miasteczkiem Stalin walczył Traugut, przeciw majorowi Kamzer. Pomiędzy powstańcami pod Korkoczewiczem, Laskowskim i Swientorzeckim, a wojskiem rosyjskiem dowodzonym przez generała Zabolockoj zaszło także wiele utarczek. Wszystkie te potyczki były stoczone między 20. a 25. czerwca.

Kronika.

(Fundacya s. p. Wincentego Łodzianina Ponińskiego.) Wczoraj przed południem odbyło się w zabudowaniu stowarzyszenia czeladzi rzemieślniczej w obecności e. k. komisarza rządowego, tudzież delegatów rady miejskiej i izby handlowo-przemysłowej publiczne losowanie premii z fundacyi s. p. Wincentego Łodzianina Ponińskiego. Losujących było 155. Pierwsze premium w kwocie 621 zł. 91 c. w. a. uzyskał Felix Grabowski, drugie w kwocie 518 zł. 26 c. Edward Ślimakowski, trzecie w kwocie 414 zł. 61 c. Jan Kwaśniewski. Wszyscy trzej czeladnicy krawieccy z pracowni tutejszego obywatela, członka rady miejskiej p. Jana Wiczyńskiego. Czwarte premium w kwocie 310 zł. 96 c. otrzymał Michał Bocek, czeladnik szewski.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 28. z. m. utonął w Czabarówce w obwodzie czortkowskim, kąpiąc się w tamtejszym stawie 24letni włościanin Paweł Jurków.

W tem samem miejscu i obwodzie wydarzył się w kilka dni potem, mianowicie 4. b. m. inny nieszczęsny wypadek; w tamtejszej grubie do kopania gliny zapadła się ziemia i zasypała chłopca imieniem Franciszka Żywca, którego mimo spieszego ratunku wydobyto już bez życia.

(Zabójstwo.) Dnia 30. z. m. pokłóciło się trzech oborników w karczmie w Jażłowcu w obwodzie czortkowskim, i wszczęła się między nimi bójka, którą jeden z nich, mianowicie Jurko Łoziński z 22go batalionu strzelców przepłacił życiem. Ohudwu winowajców oddano przynależnej władzy wojakowej.

(Port paryzki.) Niektóre dzienniki — pisze „Monitor“ — donosząc temi dniami o projektowanym przez towarzystwo prywatne kanale morskim między Paryżem i Dieppe, wyrażały się o tem w taki sposób, jak gdyby rząd zezwolił już w zasadzie na to wielkie przedsiębiorstwo: Tak jednakże nie jest. Tyle tylko jest prawdy o tem doniesieniu, że pewne towarzystwo żądało upoważnienie, by mogło na własny rachunek, niebezpieczeństwo i odpowiedzialność przedsięwziąć przygotowane kroki do budowy tego kanału. To upoważnienie zostało mu udzielone, ale z tego nie należy jeszcze bynajmniej wyprowadzać wniosku, jakoby ze strony rządu znalazło to przedsiębiorstwo pomyslnie przyjęcie.

(Wychowanie publiczne w Indyach.) Dziennik „The Educational Times“ podaje ciekawe dane statystyczne dotyczące wychowania publicznego w Indyach wschodnich. W Indyach liczą w ogóle do 30,000,000 (?) dzieci. Z tych 100,000 pobiera wychowanie przy współdziałaniu misjonarzy, a 127,513, przy współdziałaniu rządu, a mianowicie: stowarzyszenie kościelne misjonarzy (The Church missionary Society) utrzymuje przeszło 780 szkół, w których znajduje się 12 nauczycieli europejskich, 846 krajowców, i około 27,000 uczących się. Londyńskie stowarzyszenie misjonarzy (The London Missionary Society) ma 319 szkół z 589 nauczycielami z krajowców i około 3000 uczniów. Kościół wolny szkocki liczy w swych szkołach uczących się 9132; Baptyści — 2500; jeśli do tego dołączymy liczbę uczących się w szkołach zostających pod zarządem niektórych stowarzyszeń religijnych, to ogólna cyfra dzieci pobierających wychowanie chrześcijańskie dojdzie do 100,000. Liczba kolegów i szkół utrzymywanych przez rząd jest następująca: w Bengalu 281 z 14,493 uczącymi się; w Madras 142 i 8583; w Bombay 610 i 25,197; w Pundżabie, oraz w Delhi 150 i 8301; w północno-zachodnich prowincjach 2944 szkół i kolegów z 68,689 uczącymi się; w ogóle zaś 4131 szkół i kolegów z 125,263 uczącymi się. Dołączony do tego Agre i niektóre inne prowincje wewnętrzne, liczba ta dojdzie do 4158 szkół rozmitego rodzaju i 127,513 uczących się.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wiedeń, 18. lipca. (Targ wiedeński na bydło.) (Raport tygodniowy od 12. do 18. lipca.) Spęd bydła rzeźnego na targu wynosił 3141 sztuk, wagi 450—680 £ sztuka. Z tego sprzedano dla Wiednia 1747 sztuk. Płacono za cetrnar 23 zł. 50 c. — 27 zł. 50 c., a za sztukę 112 zł. 50 c. — 182 zł. 50 c. w. a. — Spęd drobnego bydła wynosił: Cieląt 2171 sztuk — funt po 12—20 c., owiec 1990 sztuk — funt po 19 — 21 c.; jagniąt 103, para po 5 do 10 zł. w. a.; nierogacizny młodej 296 — funt po 26—28 c., średniej, 169 — po 20—22 c., a starej 871 sztuk po 22—24 c. w. a. za funt.

